



(ze str. 6)

MIASTO NAD ŁYNĄ



na i właśnie stąd rozpoczyna się tak zwana droga gniazd bocianowych. Na tej drodze znajduje się jeszcze jedno ciche miejsce do zamiejskiego wypoczynku z pójściem na ryby, spacerami w lesie, kąpielą w kryształowo czystej wodzie jezior - jest gospodarstwo Izabeli i Roberta Chuszców, którzy z przyjemnością przyjmują gości. W ostatnich czasach bardzo popularne wśród turystów stały się spływy kajakowe po Łynie.

Niedawno olsztyńskie wydawnictwo „Studio-Art” wydało trzecią edycję książki Małgorzaty Jackiewicz-Garniec i Mirosława Garnca „Pałace i posiadłości w dawnych Prusach Wschodnich”. W niej autorzy zebrali pełną informację o wszystkich tego rodzaju obiektach na terenie Prus Wschodnich, jak

również tych, które z czasem zamieniły się w ruinę. Podobny los groził podmiejskiemu pałacowi „Biały Książę” niedaleko Osieki, zbudowanemu w 1861 r. Jednak ten budynek miał więcej szczęścia. Został odbudowany i teraz mieści się tu hotel, a w parku przy nim - woliery z zamorskimi ptakami egzotycznymi.

Jeżeli ktoś woli spędzać czas wolny w atmosferze niespiesznego życia małego miasteczka, to może skorzystać z usług dowolnego z 15 hoteli i hotelików w samych Bartoszycach. Za najbardziej komfortowy z nich uważa się hotel „Bartis”.

W Internecie znajdą Państwo więcej informacji na temat Bartoszyce pod adresem: www.bartoszyce.pl

*D. Osipow, Gazeta „Grażdanin”
Tłumaczenie M. Ławrynowicz*

MARSZ POLONII

Marsz 1846 roku

Chyba na każdym uroczystym spotkaniu polonii kaliningradzkiej chór polonijny, jak również wszyscy obecni, śpiewają „Marsz Polonii”. Dobrze pamiętamy, że śpiewaliśmy pieśń od początku istnienia Wspólnoty Kultury Polskiej i śpiewaliśmy z bardzo wysokim natchnieniem.

A od kiedy śpiewa się „Marsz Polonii”? Od jak dawna są znane jego słowa?

Pieśń ta nie jest znana polskim poetom XIX wieku.

„Marsz Polonii” pomija milczeniem powojenna monografia pieśniarstwa rewolucyjnego. Ale samej pieśni to nie przeszkadza. Była śpiewana od dziesiątków lat. I jest śpiewana nadal.

W 1940 roku śpiewano pieśń, uznając ją za swoją w 3 kompanii Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich, która stacjonowała wówczas w Bretanii. Jednak pieśń ta była szczególnie rozpowszechniona w 1918 roku, w

okresie tworzenia się niepodległego państwa polskiego.

Pieśń, oczywiście, mogła być znana powstańcom styczniowym (1863), jednak nie była ich dziełem. Przyjęli ją ze śpiewnika wcześniejszego. Oto w „Śpiewniku polskim” jeszcze starszym znajdujemy dziewięciozwrotkową pieśń „Marsza Polonii” – „Marsz 1846 roku”.



> str. 8